



Droga Krzyżowa z Parafii Niepokalanego Serca NMP w Wieprzu do Kaplicy MB Częstochowskiej na Przegibku Butorzonce

Trasa Drogi Krzyżowej wiedzie od Kościoła Parafialnego w Wieprzu przez sołectwo Brzuśnik i jego prawe skrzydło aż na Przegib i pod Kaplicę na Butorzonce. W 2001 r. w 10 rocznicę pierwszej Drogi Krzyżowej staraniem byłych członków Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży zamontowano 14 płaskorzeźb na całej trasie do Butorzonki. Kapliczki wykonali rzeźbiarze - Ryszard Stroński i Marek Płoskonka. 30 marca 2001 r. w kościele parafialnym w Wieprzu Proboszcz Stanisław Jania poświęcił je i już 1 kwietnia uczestnicy kolejnej Drogi Krzyżowej mogli modlić się przy nowych stacjach. Nabożeństwu przewodniczył podobnie jak i w tym roku ks. Jerzy Matura. Droga na Butorzonkę nie należy do łatwych a ostatnie podejście na Przegib to prawdziwa "golgota" zwłaszcza gdy na tym zacienionym stoku zalega jeszcze śnieg.

Warto w tym miejscu przytoczyć kilka informacji o Kaplicy na Butorzonce (Parafia w Cięcinie) którą tak upodobał sobie wierni Parafii w Wieprzu. Trzeba tutaj przypomnieć że do czasu wybudowania Kościoła w Wieprzu i utworzenia nowej parafii, tutejsi wierni na mszę św. niedzielną chodzili do Kościoła św. Katarzyny w Cięcinie. W Bystrej, Brzuśniku i Wieprzu istniały jedynie kaplice filialne w których w tygodniu odprawiano msze św. jedynie dla chorych i małych dzieci.

Informacje o Kaplicy na Butorzonce pochodzą z Kroniki Cięciny Ireneusza Ficonia-
<http://www.masyw.beskidy.info.pl/kronika.html>

1968 r - W tymże roku na Butorzonce w Cięcinie na drzewie w lesie został zawieszony, oprawiony w ramki, obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej. W tym też roku na Butorzonkę dotarła pierwsza pielgrzymka młodzieży szkolnej, którą poprowadzili księża wikariusze pracujący w naszej parafii tj.; Władysław Gil i Andrzej Czerwiński.

1971 r - W lutym u pana Jana Dędysa gromadzą się potajemnie mężczyźni z placów Kowale - Jan Dędys, Michał Dyrłaga, Ludwik Ficoń i Stanisław Ficoń, Podbrańkowa - Stanisław Dyrłaga i Jan Żur oraz Józef Pawlus i Władysław Biegun, aby podjąć decyzję o obudowie kaplicy na Butorzonce. Według pierwszej propozycji miała to być kaplica 4x4m=16m². Szkic kaplicy, jaka faktycznie została wybudowana wykonał Stanisław Ficoń. Ludzie znani z nazwiska bezpośrednio zaangażowani przy budowie Kaplicy:

Murarze i kamieniarze: Karol Ficoń (Kocurem) z Ficońką, Józef Biegun (od Żyrka) od Fabisia, Józef Kocoń od. Biegunów.

Cieśle i stolarze: Tadeusz Machała od Fabisia, Franciszek i Jan Kupczak od Fabisia, Jan Ficoń (Śwocek) z Ficońki.

Kamienie łupał w kamieniołomie w Cięcinie Józef Brodka z Cięciny.

Wozacy (furmani): Władysław i Michał Biegun (Szczepanki), Franciszek Ficoń z Ficońki.

Okna metalowe: Wawrzyniec Ficoń.

Drzwi wejściowe: Andrzej Biegun (od Pawlusa).



Ołtarz: Józef Dziedzic z synem Piotrem (Synulki).

Roboty blacharskie prawdopodobnie Krystian z Cięciny.

Roboty pomocnicze (robienie zaprawy, wykopy, znoszenie materiałów pochowanych po krzakach, itp.) wykonali mieszkańcy z Cięciny Górnej.

We wrześniu tego roku UB na murach kaplicy założył plomby – w ten sposób starano się zatrzymać budowę tego obiektu. Na przesłuchanie byli wzywani: Karol Ficoń (Kocurek, zapytany czy się nie boi żartobliwie odpowiadał: że nie ma się czego bać gdyż budowę prowadzi zgodnie z przepisami BHP), Ludwik Ficoń – kowal z Cięciny, Józef Biegun – murarz, kamieniarz i prawdopodobnie Józef Brodka – właściciel kamieniołomu.

Należy wspomnieć o nauczycielce szkoły podstawowej nr 2 pani Ludmile Biłko, która wraz z dziećmi, w czasie trwania prac przy kaplicy, zwracała uwagę czy nie przejeżdża drogą jakiś obcy samochód. W razie podejrzenia, że może to być SB posyłała dzieci z ostrzeżeniem do pracujących, dzieci zawsze były szybsze od funkcjonariuszy.

1973 r - Na Butorzonce dokonano przeniesienia obrazka Matki Boskiej Częstochowskiej z drzewa do kaplicy (w przenosinach jako dzieci brali udział między innymi Jadzia od Dędysa i Franek od Kuby z placu Kowali).

1979 r - W kaplicy na Butorzonce odprawiona została pierwsza msza św. Przez ks. Tadeusza Masnego (ówczesnego proboszcza) w intencji narciarzy i organizatorów narciarskiego VI „Pucharu Magury”.

01.05.1984 r - W czasie wizyty kanonicznej, ks. Biskup Albin Małysiak wizytuje również Butorzonkę i dokonuje poświęcenia kaplicy. Przed tą wizytacją ks. proboszcz Tadeusz Masny ufundował obecny obraz olejny Matki Boskiej Częstochowskiej. Obraz namalowała nieznana z nazwiska studentka Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

1996 r - W tymże roku podjęto się wykonania zadaszania przed kaplicą na Butorzonce. Decyzję taką podjęli zebrani mieszkańcy po pierwszej mszy świętej w maju. Przygotowań do wykonania zadaszania oraz kierowania pracami podjął się pan Stanisław Ficoń, który też odwiedził mieszkańców Cięciny Górnej, dom po domu, zbierając ofiary na rozbudowę. Widząc zainteresowanie, z jakim spotkała się sprawa wykonania zadaszania, postanowiono, że wykona się otwartą przybudówkę, która formą i stylem będzie harmonizowała z istniejącą kaplicą. Projekt przybudówki wykonał pan Stanisław Ficoń. Przystąpiono do budowy. Stale przy budowie pracowali pp. Józef Dyrłaga, Józef Pawlus i Stanisław Ficoń, a dorywczo pomagali im w różnym stopniu inni mieszkańcy Cięciny Górnej. Potrzebną stal dostarczył i jej obróbkę wykonał kowal pan Władysław Ficoń. Dach (więźbę i pokrycie) wykonali panowie Franciszek i Jan Kupczakowie, częściowo z własnego drewna, a częściowo z drzewa przeznaczonego na ten cel przez spółkę leśną z lasu chłopskiego, w czym w dużym stopniu pomógł pan Rudolf Skrzyp. W sierpniu tegoż roku wydarzyła się ciekawa rzecz. Pan Stanisław Ficoń zamówił w żywieckiej firmie SILESIA blachę na pokrycie kaplicy. Gdy udał się po odbiór blachy, okazało się, że brakuje mu około 300 zł. na zapłacenie całego rachunku. Należało podjąć decyzję czy nie zmienić rodzaju pokrycia dachu na tańsze. Do zastanawiającego się nad podjęciem takiej decyzji podszedł pracownik firmy oświadczając, aby się nie martwił, gdyż właściciel firmy postanowił dofinansować brakującą kwotę i dostarczyć blachę własnym transportem do Cięciny. Była to duża zachęta do dalszej pracy i jakby dowód, że podjęte dzieło zostanie wykonane. Przed mszą jubileuszową wykonano przybudówkę w stanie surowym oraz zabetonowano schody na istniejący taras. Wszystkie prace wykonano nieodpłatnie. Na mszy odpustowej i z okazji 25 lecia kaplicy na



Aktualności > **Droga Krzyżowa z Parafii Niepokalanego Serca NMP w Wieprzu do Kaplicy MB Częstochowskiej na Przegibku Butorzonce**

Butorzonce zgromadziło się około 2500 wiernych, tą mszę św. Celebrowali ks. Władysław Gil, ks. Andrzej Czerwiński oraz nasz proboszcz ks. Stanisław Bogacz.

1997 r - W roku tym wyłożono boazerią dach od strony wewnętrznej, oraz pokryto starą część kaplicy nową blachą, gdyż na istniejącej pojawiły się ogniska korozji. Pokrycie wykonałem osobiście (Ireneusz Ficoń), pomagał mi Zdzisław Gilowski i Władek Mieszczak. Wyrównano też teren wokół kaplicy i przygotowano podłoże pod ułożenie kostki brukowej. Na wieżyczce kaplicy zawieszono dzwonek.

1998 r - Wyłożono około 2/3 bruku wokół kaplicy na Butorzance oraz położyono płyty lastriko na całym podeście i schodach, prace te wykonał z dużym upustem pan Roman Tirak. Dokończono układanie kostki brukowej wokół kaplicy. Pan Wawrzyniec Ficoń – kowal wraz z synem Piotrem wykonał metalową balustradę wokół tarasu.

1999 r - Na Butorzonce zamontowano nowe rynny na całym dachu. Rynny nieodpłatnie przekazał pan Marek Sobel, a prace montażowe wykonał pan Ireneusz Ficoń.. Wyłożono boazerią wewnętrzną ścianę szczytową. Wykonano oblachowanie części łączącej starą kaplicę z przybudówką.

2000 r - Na Butorzonce wykonano częściowo podbitki pod strzechami. Ciągłe prace wykonywali w dalszym ciągu pp. Stanisław Ficoń i Józef Dyrłaga. Do pomocy włączyli się członkowie Akcji Katolickiej.

2001 r - Na Butorzonce dokończono montaż podbitek pod strzechami. Wykonano nowe ławki na placu przed kaplicą. Materiał na ławki dostarczyli nieodpłatnie: listwy – pan Andrzej Waligóra, stal na podstawy – pan Antoni Czech, podstawy wykonał – pan Wawrzyniec Ficoń. Prawie cały materiał wykorzystany przy rozbudowie kaplicy wywiózł na miejsce nieodpłatnie, wykonanym przez siebie „ traktorkiem”, pan Stanisław Ficoń z pomocą pana Józefa Dyrłaga.

07.08.2004 r - Na Butorzonce odbył się pierwszy ślub.